

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA
CZWARTA SEKCJA

SPRAWA SZELOCH przeciwko POLSCE¹

SKARGA nr 33079/96

WYROK - 22 lutego 2001 r.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako Izba złożona z następujących sędziów:

Pan G. Ressa, *przewodniczącego*,

Pan A. Pastor Ridruejo,

Pan L. Caflisch,

Pan J. Makarczyk,

Pan V. Butkevych,

Pan J. Hedigan,

Pani S. Botoucharova, *sędziowie*,

oraz Pan V. Berger, *kanclerz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu zamkniętym, w dniu 1 lutego 2001 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 33079/96) wniesionej w dniu 30 grudnia 1995 r. przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”), na podstawie dawnego art. 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”), przez obywatela polskiego, Pana Zefiryna Szelocha („skarżącego”).
2. Polski Rząd („Rząd”) był reprezentowany przez Pełnomocnika, Pana Krzysztofa Drzewickiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.
3. Skarżący twierdził, że jego tymczasowe aresztowanie było nadmiernie długie, oraz że postępowanie karne przeciwko niemu przekroczyło rozsądny termin.
4. Skarga została przekazana Trybunałowi w dniu 1 listopada 1998 r., kiedy to Protokół nr 11 do Konwencji wszedł w życie (art. 5 ust. 2 Protokołu nr 11).
5. Skarga została przydzielona Czwartej Sekcji Trybunału (art. 52 ust. 1 Regulaminu Trybunału). W ramach tej Sekcji ustanowiono Izbę, która rozpatrzyła sprawę (art. 27 ust. 1 Konwencji) zgodnie z art. 26 ust. 1 Regulaminu Trybunału.
6. Na podstawie decyzji z dnia 16 marca 2000 r. Izba uznała skargę za dopuszczalną.

¹ Niniejszy wyrok nie jest ostateczny. Zgodnie z art. 43 ust. 1 Konwencji każda ze stron sprawy może, w ciągu trzech miesięcy od dnia wydania wyroku przez Izbę, zwrócić się z prośbą, by sprawę przekazać Wielkiej Izbie. Wyrok Izby staje się ostateczny zgodnie z postanowieniami art. 44 ust. 2 Konwencji. Niniejszy wyrok stanie się ostateczny, zgodnie z warunkami określonymi przez art. 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok podlega rewizji edytorskiej przed jego wydaniem w formie końcowej.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

7. W 1992 r. Prokurator Rejonowy w Zielonej Górze wszczął postępowanie karne przeciwko skarżącemu, podejrzewając go o zabójstwo i molestowanie seksualne dzieci. W dniu 7 września 1992 r. skarżący został zatrzymany, a w dniu 9 września 1992 r. tymczasowo aresztowany.
8. W dniu 7 maja 1993 r. Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze przedłużył tymczasowe aresztowanie skarżącego do dnia 30 czerwca 1993 r.
9. W dniu 29 czerwca 1993 r. ten sam sąd przedłużył tymczasowe aresztowanie skarżącego do 15 sierpnia 1993 r. - na tej podstawie, że istniało uzasadnione podejrzenie, poparte dotychczas zgromadzonym materiałem dowodowym, że popełnił on poważne przestępstwo. Co więcej, poproszono skarżącego o poddanie się dalszym badaniom psychiatrycznym. Sąd stwierdził, że nie ma podstaw, by uznać, że ciągle aresztowanie pociągałoby wyjątkowo ciężkie skutki dla skarżącego, w rozumieniu art. 218 Kodeksu postępowania karnego.
10. W dniu 30 lipca 1993 r. zakończono badania psychiatryczne skarżącego. W dniu 4 sierpnia 1993 r. sąd przedłużył tymczasowe aresztowanie skarżącego do dnia 7 września 1993 r.
11. W dniu 6 września 1993 r. Sąd Najwyższy przedłużył tymczasowe aresztowanie skarżącego do dnia 31 grudnia 1993 r. W dniu 13 października 1993 r. biegli z Instytutu Psychiatrii i Neurologii przedłożyli swoją opinię. W dniu 21 października 1993 r. prokurator wyznaczył poszerzony zespół biegłych, w celu ustalenia, czy skarżący cierpiał na fizyczne i psychiczne zaburzenia w momencie popełnienia przestępstwa, o które był oskarżany.
12. W dniu 29 grudnia 1993 r. Sąd Najwyższy przedłużył tymczasowe aresztowanie skarżącego do dnia 31 stycznia 1994 r.
13. W dniu 31 stycznia 1994 r. wniesiono akt oskarżenia przeciwko skarżącemu do Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze. Skarżącemu postawiono zarzut zabójstwa.
14. Pierwsza rozprawa przed Sądem Wojewódzkim odbyła się w dniu 28 marca 1994 r. Sąd odebrał zeznania od skarżącego i przesłuchał świadków J.D. i J.Ch. W dniu 29 marca 1994 r. sąd przesłuchał biegłego J.D. oraz świadków A.M., M.S., E.S., J.S., D.S., oraz W.S. Na rozprawie w dniu 30 marca 1994 r. sąd przesłuchał świadków G.K., I.K., A.L., D.B., J.S., R.S., P.J., R.B., A.W., P.G. i E.K. Inni świadkowie wezwani na rozprawę - J.N., J.K., Z.B. i J.B. - nie stawili się. Następną rozprawą została wyznaczona na dzień 11 kwietnia 1994 r.
15. W dniu 11 kwietnia 1994 r. sąd przesłuchał świadków J.Z., K.S., J.N., D.A., J.K., D.W., K.W. i G.S. Świadkowie G.M., R.D., A.P., Z.B. i J.G. nie podporządkowali się wezwaniu.
16. Podczas rozprawy w dniu 4 maja 1994 r. sąd przesłuchał świadków G.M. i K.J. Świadkowie J.G., R.D., S.P., A.P. i Z.P. nie podporządkowali się wezwaniu. Sąd nałożył karę w wysokości 1 000 000 PLZ na świadków R.D., A.P. i S.P., którzy zostali właściwie wezwani.
17. W dniu 27 maja 1994 r. sąd wysłuchał świadków R.D., A.J., R.K. i S.P. Świadkowie A.P., Z.B., J.G., T.J. i D.M. byli nieobecni.
18. Na następnej rozprawie, w dniu 9 sierpnia 1994 r., sąd przesłuchał świadków T.J., R.C., J.B. i A.R. Świadkowie A.P., Z.B., J.G. i D.M. nie pojawili się na rozprawie.

19. W dniu 24 sierpnia 1994 r. sąd przesłuchał A.P. jako świadka. Świadkowie D.M., J.G. i Z.B. nie pojawili się na rozprawie.
20. W dniu 2 września 1994 r. sąd przeprowadził wizję lokalną w miejscu zbrodni.
21. Na rozprawie w dniu 28 września 1994 r. sąd przesłuchał świadka M.M. i biegłego H.G. Biegły Z.S. nie podporządkował się wezwaniu, ponieważ cierpiał na przewlekłą chorobę. Biegli z Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Pruszkowie poinformowali sąd, że będą w stanie uczestniczyć w rozprawie tylko w dniach 11 i 25 października lub 17 listopada 1994 r., ponieważ mieli oni rozprawy przed innymi sądami. Sąd wyznaczył następną rozprawę na 25 października 1994 r.
22. W dniu 25 października 1994 r. sąd przesłuchał biegłych z Pruszkowskiego Instytutu [Psychiatrii i Neurologii] L.C., J.W. i T.G. Biegły Z.S. nie pojawił się. Sąd odroczył rozprawę do 14 grudnia 1994 r.
23. W dniu 6 grudnia 1994 r. skarżący zwrócił się do Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze o uchylenie postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, w świetle jego stanu zdrowia, który uległ poważnemu pogorszeniu w wyniku aresztowania. Skarżący stwierdził również, że cierpi na nadciśnienie.
24. W dniu 14 grudnia 1994 r., podczas rozprawy przed Sądem Wojewódzkim w Zielonej Górze, sąd przesłuchał W.T. jako świadka oraz biegłego H.B. Wystąpiły pewne różnice między ustnymi zeznaniami psychiatrów przesłuchanych przez sąd, a pisemnymi opiniami wniesionymi do sądu przez tych samych biegłych co do stanu zdrowia psychicznego skarżącego. W świetle powyższego oraz na wniosek obrońcy skarżącego sąd zdecydował, by Wydział Psychiatrii Uniwersytetu w Krakowie przeprowadził dalsze obserwacje psychiatryczne skarżącego, ze względu na potrzebę ustalenia, czy może on być pociągnięty do odpowiedzialności karnej.
25. Następnie skarżący został poddany obserwacjom psychiatrycznym.
26. W dniu 23 grudnia 1994 r. Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze oddalił wniosek skarżącego z dnia 6 grudnia 1994 r. o zwolnienie uznając, że dowody zebrane w sprawie wystarczająco usprawiedliwiają podejrzenia przeciwko niemu. W dalszej części sąd wziął pod uwagę powagę zarzutów stawianych skarżącemu. Sąd wziął również pod uwagę zaświadczenie lekarskie, zgodnie z którym skarżący mógł mieć zapewnione odpowiednie leczenie w więzieniu.
27. W dniu 11 kwietnia 1995 r. skarżący złożył do Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze kolejny wniosek o zwolnienie, podkreślając, że pozostawał w areszcie od września 1992 r. W dalszej części stwierdzał, że biorąc pod uwagę, iż śledztwo zostało zakończone, nie było podstaw, by uznać, że jego zwolnienie przeszkodzi w dalszym gromadzeniu dowodów, oraz że nie było podstaw dla dalszego przetrzymywania go w areszcie.
28. Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze oddalił wniosek w dniu 19 kwietnia 1995 r. uznając, iż zgromadzone w trakcie śledztwa dowody wystarczająco usprawiedliwiają podejrzenie, że skarżący popełnił poważne przestępstwo. Sąd w dalszej części odnotował, że nie było podstaw by uznać, że okoliczności wynikające z art. 218 Kodeksu postępowania karnego miały zastosowanie do sprawy skarżącego.
29. W dniach od 29 do 31 maja, od 1 do 3 czerwca i w dniu 21 czerwca 1995 r. skarżący poddany został badaniom psychiatrycznym.
30. W dniu 27 października 1995 r. skarżący ponownie zwrócił się z wnioskiem do Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze o uchylenie postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania twierdząc, że był on aresztowany przez trzy lata i że śledztwo zostało już zakończone. Tym samym, zwolnienie skarżącego nie mogło w

żaden sposób zakłócić właściwego toku postępowania. W dalszej części podkreślono, że tymczasowe aresztowanie było środkiem zapobiegawczym, który nie powinien służyć wymierzeniu kary. Długość tymczasowego aresztowania skarżącego była taka, że nadawała mu charakter karny.

31. Wniosek został oddalony przez Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze w dniu 2 listopada 1995 r. na identycznych podstawach, na których oparł się ten sam sąd w swoim postanowieniu z dnia 19 kwietnia 1995 r.

32. W dniu 15 listopada 1995 r. skarżący wniósł zażalenie na powyższe postanowienie do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Twierdził on, że trzy lata tymczasowego aresztowania były niezgodne z samą istotą sprawiedliwości, tym bardziej, że sąd nie był prawnie zobowiązany do utrzymywania jego aresztowania. Skarżący poprosił sąd o rozważenie możliwości zastosowania bardziej łagodnych środków zapobiegawczych. W dalszej części skarżący stwierdził, że w wyniku nadmiernej długości jego aresztowania przestało ono służyć jako środek zapobiegawczy i nabrało charakteru karnego.

33. W dniu 11 grudnia 1995 r. skarżący złożył zażalenie do Ministra Sprawiedliwości na długość postępowania karnego w jego sprawie. Stwierdził on, że niezależnie od ustaleń dokonanych przez sąd w postępowaniu dotyczącym meritum sprawy karnej przeciwko niemu, która już trwała trzy lata, nadal korzysta z domniemania niewinności i nie powinien być uznany winnym zanim nie zostanie wydany ostateczny wyrok karny w tym zakresie.

34. W liście z dnia 2 stycznia 1996 r. Prezes Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze, w odpowiedzi na skargę skarżącego z dnia 11 grudnia 1995 r. przekazaną mu przez Ministra Sprawiedliwości, stwierdził, że sprawa była skomplikowana, w szczególności ze względu na fakt, że sąd musiał dopuścić nowe dowody, włącznie z opinią biegłego wymaganą przez skarżącego. Opinia ta była w trakcie przygotowania. Sąd kilkakrotnie nakłaniał biegłych, by przyspieszyli swoją pracę, ale bez skutku. Postępowanie zostanie przyspieszone, jak tylko opinia biegłego zostanie wniesiona.

35. W swojej odpowiedzi z 5 stycznia 1996 r. skarżący podkreślił, że Prezes Sądu Wojewódzkiego nie ustosunkował się do jego skargi na przewlekłość postępowania, a w szczególności nie wyjaśnił powodów, dla których nie było postępu w sprawie, biorąc pod uwagę, że ostatnia rozprawa miała miejsce 14 grudnia 1994 r. Skarżący stwierdził, że od tego dnia sąd nie był w stanie nic zrobić, by przyspieszyć przygotowanie opinii biegłego. Skarżący stwierdził, że jego zażalenie na odmowę zwolnienia go przez Sąd Wojewódzki nie zostało przekazane przez ten sąd do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

36. W dniu 27 stycznia 1996 r. ojciec skarżącego złożył skargę do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu na długość postępowania w sprawie skarżącego.

37. W liście z dnia 30 stycznia 1996 r. Prezes Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze poinformował skarżącego, że sąd wielokrotnie prosił biegłych o przedłożenie opinii do sądu, ale bez skutku. Zgodnie z obowiązującym prawem sąd nie posiadał żadnych środków, by zobowiązać biegłych do przyspieszenia ich pracy, jeżeli biegli przedstawili usprawiedliwienie zwłoki w przedłożeniu swojej opinii. Sąd został niedawno poinformowany, że opinia i akta sprawy zostaną zwrócone sądowi w lutym.

38. W dniu 29 lutego 1996 r. skarżący złożył skargę do Ministra Sprawiedliwości na długość postępowania w jego sprawie. Skarżący wniósł w szczególności, że Sąd Wojewódzki do tej pory nie przekazał do Sądu Apelacyjnego jego odwołania od postanowienia z 2 listopada 1995 r.

39. W dniu 3 marca 1996 r. skarżący wniósł skargę do Sądu Najwyższego na nadmierną długość postępowania karnego przeciwko niemu.

40. W dniu 13 marca 1996 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu utrzymał w mocy postanowienie z dnia 2 listopada 1995 r. Sąd uznał, że sąd niższej instancji, mimo iż lakoniczny w swoim uzasadnieniu, miał rację w uznaniu, że tymczasowe aresztowanie skarżącego nie powinno zostać uchylone, w szczególności w świetle dowodów zgromadzonych w sprawie, które wskazywały na jego winę. Sąd w dalszej części stwierdził, że oceniając aresztowanie skarżącego, należy mieć na uwadze podstawowy argument, a mianowicie, że jednym z celów środków zapobiegawczych było odizolowanie niebezpiecznych przestępców oskarżonych o poważne przestępstwa. Dalej sąd stwierdził, że opinia psychiatryczna przygotowana przez biegłego była konieczna dla ustalenia odpowiedzialności karnej skarżącego i w interesie skarżącego leżało wniesienie jej do sądu rozpatrującego meritum sprawy. Sąd Apelacyjny przyznał, że znacząca długość postępowania powinna być uznana jako niedociągnięcie i że sąd niższej instancji powinien podjąć pewne środki w celu przyspieszenia prac biegłych. Jednakże fakt, iż biegli byli powolni w przygotowaniu opinii, nie może sam w sobie usprawiedliwiać zwolnienia skarżącego. Sąd uznał, że okoliczności zawarte w art. 218 Kodeksu postępowania karnego, na które powołuje się skarżący, nie dotyczą obecnej sprawy.

41. W dniu 29 marca 1996 r. Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, w odpowiedzi na skargę ojca skarżącego z 27 stycznia 1996 r., poinformował listownie skarżącego, że nie znalazł żadnych podstaw, by podjąć jakiegokolwiek działania w ramach nadzoru administracyjnego nad sądami niższych instancji, w celu przyspieszenia postępowania. Prezes dodał, że zażalenie skarżącego na postanowienie z dnia 2 listopada 1995 r. zostało przekazane przez Sąd Wojewódzki Sądowi Apelacyjnemu w dniu 29 lutego 1996 r.

42. W dniu 1 kwietnia 1996 r. Sąd Wojewódzki otrzymał trzy opinie, składające się ze 167 stron, przygotowane przez Wydział Psychiatrii Uniwersytetu w Krakowie. W dniu 6 maja 1996 r. opinie te zostały przesłane Instytutowi Psychiatrii i Neurologii w Pruszkowie, w celu skomentowania.

43. W dniu 10 maja 1996 r. skarżący złożył wniosek o zwolnienie do Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze.

44. W dniu 5 czerwca 1996 r. wniosek ten został odrzucony przez sąd. Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze uznał, że dowody zgromadzone w sprawie wystarczająco usprawiedliwiały podejrzenie, iż skarżący popełnił poważne przestępstwo, oraz że okoliczności wynikające z art. 218 Kodeksu postępowania karnego nie występowały w obecnej sprawie. Sąd w dalszej części uznał, że w świetle niedawnego zaświadczenia lekarskiego, skarżący, w przeciwieństwie do tego co twierdzi, może być leczony w szpitalu więziennym.

45. W dniu 16 czerwca 1996 r. skarżący złożył zażalenie na powyższe postanowienie, podkreślając, że jego aresztowanie trwało prawie cztery lata, i że w konsekwencji przestało ono służyć jakimkolwiek celowi zapobiegawczemu, może więc być uznane jako wykonywanie kary. W dalszej części skarżący stwierdził, że nie ma żadnych przesłanek, by uznać, że w razie zwolnienia będzie on nakłaniał świadków do składania fałszywych zeznań albo w inny sposób utrudniał postępowanie. Skarżący na zakończenie powołał się na opinię biegłego, zgodnie z którą cierpi on na uszkodzenie mózgu i istnieje podejrzenie postępującej choroby.

46. W dniu 16 lipca 1996 r. rozpatrując odwołanie skarżącego, Sąd Apelacyjny w Poznaniu utrzymał w mocy postanowienie z 5 czerwca 1996 r. Sąd odnotował, że skarżący był oskarżony o poważne przestępstwo, i że dowody, które całościowa ocena zostanie dokonana przez sąd badający meritum sprawy, a w szczególności zeznania

czterech świadków - R.D., A.P., G.M. i E.S. - wskazują na jego winę. Sąd w dalszej części stwierdził, że postępowanie nadal trwa wyłącznie ze względu na fakt, iż skarżący musiał poddać się badaniom psychiatrycznym, które były konieczne, by sprawa mogła postępować i które leżały w interesie skarżącego. Sąd na zakończenie uznał, że skarżący cierpi na nadeśnienie, które może być leczone przez personel medyczny w więzieniu.

47. W dniu 2 sierpnia 1996 r. Instytut w Pruszkowie wniósł do sądu swoje komentarze w sprawie opinii biegłych z Uniwersytetu w Krakowie.

48. W dniu 7 sierpnia 1996 r. Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze złożył wniosek do Sądu Najwyższego, na gruncie art. 222 § 4 Kodeksu postępowania karnego, o przedłużenie tymczasowego aresztowania skarżącego do 31 grudnia 1996 r. Sąd stwierdził, że wszystkie istotne dowody w sprawie zostały zebrane, z wyjątkiem ustalenia stanu zdrowia psychicznego skarżącego w momencie popełnienia przestępstwa. Sąd posiadał do swojej dyspozycji dwie sprzeczne opinie psychiatryczne biegłych w tym zakresie i, w konsekwencji, zwrócił się z prośbą o przygotowanie trzeciej, w celu usunięcia różnic między sprzecznymi ocenami dotyczącymi stanu zdrowia psychicznego skarżącego. Mimo swojej deklaracji, biegli do lipca 1996 r. nie przedłożyli sądowi opinii. W związku z powyższym tymczasowe aresztowanie skarżącego powinno być utrzymane.

49. W dniu 19 sierpnia 1996 r. skarżący poprosił Sąd Najwyższy o odrzucenie wniosku Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze.

50. W dniu 24 września 1996 r. Sąd Najwyższy odmówił przychylenia się do wniosku Sądu Wojewódzkiego. Sąd powołał się na art. 10 (a) Przepisów przejściowych z 1 grudnia 1995 r. i uznał, że w świetle tego artykułu Sąd Wojewódzki nie był zobowiązany do złożenia wniosku o przedłużenie aresztowania skarżącego, jeżeli okres aresztowania, w ten sposób przedłużony, zakończyłby się przed 1 stycznia 1997 r.

51. W dniu 24 października 1996 r. skarżący ponownie zwrócił się o zwolnienie go, twierdząc w szczególności, że okres aresztowania trwa już cztery lata. Skarżący stwierdził, że jego nadmiernie długie aresztowanie nie miało żadnych podstaw w obowiązującym prawie. W dalszej części skarżący odwołał się do swojego stanu zdrowia, który się pogarszał, ponieważ opieka medyczna zapewniona przez personel medyczny w więzieniu była nieodpowiednia.

52. Rozprawa wyznaczona na dzień 19 listopada 1996 r. została odroczone, ponieważ biegli z Uniwersytetu w Krakowie poinformowali sąd, że nie będą w stanie w niej uczestniczyć.

53. Na mocy postanowienia z dnia 21 listopada 1996 r. wniosek skarżącego z dnia 24 października 1996 r. został odrzucony przez Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze. Sąd uznał, że potrzeba utrzymania aresztowania nadal istniała, ponieważ uzasadnione było podejrzenie, że skarżący popełnił poważne przestępstwo, zagrożone długotrwałym pozbawieniem wolności. Sąd stwierdził również, że w sprawie skarżącego warunki pozwalające na zwolnienie, zawarte w art. 218 Kodeksu postępowania karnego, nie zostały spełnione.

54. Na rozprawie w dniu 10 grudnia 1996 r. sąd przesłuchał świadków L.C., J.W., T.G., D.H., E.M., J.H., J.G., Ju.G. i J.D. W dniu 13 grudnia 1996 r. strony przedstawiły wnioski końcowe.

55. W dniu 16 grudnia 1996 r. Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze uznał skarżącego winnym zabójstwa, uwolnił go od innych zarzutów i skazał go na czternaście lat pozbawienia wolności.

56. W dniu 19 marca 1997 r. Sąd Wojewódzki odrzucił wniosek skarżącego o zwolnienie.
57. W dniu 30 czerwca 1997 r. skarżący, a w dniu 2 lipca 1997 r. prokurator wnieśli odwołanie od wyroku, co do meritum sprawy, do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.
58. W dniu 20 sierpnia 1997 r. Sąd Apelacyjny oddalił odwołanie od postanowienia z dnia 19 marca 1997 r.
59. W dniu 28 października 1997 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu utrzymał w mocy wyrok z dnia 16 grudnia 1996 r.
60. W dniu 29 grudnia 1997 r. skarżący wniósł kasację do Sądu Najwyższego. W odpowiedzi w dniu 18 lutego 1998 r. prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu wniósł do Sądu Najwyższego o oddalenie kasacji.
61. W dniu 30 stycznia 1998 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu odmówił zawieszenia wykonania kary.
62. W dniu 6 grudnia 1999 r. Sąd Najwyższy oddalił kasację skarżącego, uznając ją za oczywiście bezzasadną.

II. PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

A. Ewolucja polskiego prawa karnego

63. Polskie ustawodawstwo karne zostało zmienione kilkakrotnie w okresie podlegającym rozpatrzeniu. Kodeks postępowania karnego, uchwalony w 1973 r., został zastąpiony nowym Kodeksem postępowania karnego, przyjętym przez Sejm w dniu 6 czerwca 1997 r., który wszedł w życie 1 września 1998 r.
64. Kodeks z 1973 r. został obszernie zmieniony ustawą z dnia 29 czerwca 1995 r. o zmianie kodeksu postępowania karnego i innych ustaw karnych. Ustawa ta weszła w życie 1 stycznia 1996 r. Jednakże wejście w życie przepisów dotyczących tymczasowego aresztowania zostało przełożone do dnia 4 sierpnia 1996 r. Na podstawie tych przepisów tymczasowe aresztowanie było stosowane przez sędziego, podczas gdy uprzednio to prokurator je nakładał.
65. Druga zmiana, wprowadzona przez ustawę z dnia 1 grudnia 1995 r. o zmianie ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r., określaną jako „ustawa tymczasowa z 1 grudnia 1995 r.”, weszła w życie 1 stycznia 1996 r.

B. Środki zapobiegawcze

66. Kodeks postępowania karnego z 1973 r., mający zastosowanie w rozpatrywanym czasie, wymieniał jako „środki zapobiegawcze”, *inter alia*, tymczasowe aresztowanie, kaucję i dozór policyjny.
67. Artykuły 210 i 212 kodeksu, mające zastosowanie w rozpatrywanym czasie stwierdzały, że przed wniesieniem aktu oskarżenia do sądu tymczasowe aresztowanie stosowane było na mocy postanowienia prokuratora. Postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania można było zaskarżyć w przeciągu siedmiu dni do sądu właściwego do prowadzenia sprawy. Zgodnie z art. 222 kodeksu prokurator mógł zastosować tymczasowe aresztowanie na okres nie przekraczający trzech miesięcy. Jeśli w świetle konkretnych okoliczności sprawy śledztwo nie mogło być zakończone, decyzja dotycząca przedłużenia tymczasowego aresztowania należała do sądu.
68. Po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu, postanowienia dotyczące aresztowania miały być wydawane przez sąd. Postanowienie dotyczące zastosowania środków prewencyjnych można było zaskarżyć do sądu wyższej instancji.

C. Podstawy do zastosowania tymczasowego aresztowania

69. Art. 217 starego Kodeksu postępowania karnego stwierdzał, że osoba może zostać tymczasowo aresztowana, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, że będzie się ukrywać, zwłaszcza wówczas, gdy nie ma ona stałego miejsca zamieszkania lub nie można ustalić jej tożsamości. Co więcej, tymczasowe aresztowanie można było zastosować, jeżeli zachodziła uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do fałszywych zeznań lub w inny sposób starał się utrudniać postępowanie karne. Tymczasowe aresztowanie można było zastosować alternatywnie albo ze względu na fakt, że oskarżonemu zarzucono zbrodnię o znacznym stopniu społecznego niebezpieczeństwa, albo w sytuacji, gdy działał w warunkach powrotu do przestępstwa, określonych w Kodeksie karnym.

70. Pojęcie „społecznego niebezpieczeństwa”, zgodnie z określeniem w Kodeksie karnym, odnosiło się do oceny powagi przestępstw karnych - jeżeli „społeczne niebezpieczeństwo” reprezentowane przez dane przestępstwo było znaczne, stanowiło to okoliczność obciążającą, którą sąd musiał wziąć pod uwagę przy określaniu wymiaru kary.

71. Zgodnie z art. 218 Kodeksu postępowania karnego, jeżeli szczególne względy nie stoją temu na przeszkodzie, należy odstąpić od tymczasowego aresztowania, zwłaszcza gdy pozbawienie oskarżonego wolności spowodowałoby dla jego życia lub zdrowia poważne niebezpieczeństwo lub pociągałoby wyjątkowo ciężkie skutki dla oskarżonego lub jego najbliższej rodziny.

72. Po wejściu w życie, w dniu 1 stycznia 1996 r., ustawy przejściowej z dnia 1 grudnia 1995 r. podstawy zastosowania tymczasowego aresztowania zostały ograniczone do sytuacji, w których istniała uzasadniona obawa ucieczki, w szczególności, gdy nie można było ustalić tożsamości lub miejsca zamieszkania oskarżonego. Po drugie, tymczasowe aresztowanie można było zastosować, jeżeli istniało uzasadnione podejrzenie, że oskarżony będzie nakłaniał świadków do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień, albo w inny bezprawny sposób utrudniał postępowanie karne.

D. Postępowanie mające na celu ustalenie zgodności z prawem zastosowania tymczasowego aresztowania

73. We właściwym czasie istniały trzy rodzaje postępowania pozwalające oskarżonemu zaskarżyć legalność zastosowania tymczasowego aresztowania. Zgodnie z art. 221 § 2 Kodeksu postępowania karnego oskarżony mógł wnieść zażalenie na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydanego przez prokuratora (zobacz powyżej). Zgodnie z art. 222 § 2 (1) i § 3 oskarżony mógł się odwołać od kolejnego postanowienia tego sądu, przedłużającego jego aresztowanie na wniosek prokuratora. Zgodnie z art. 214 oskarżony mógł w każdym czasie zwrócić się do właściwej władzy o uchylenie lub zmianę postanowienia dotyczącego środków zapobiegawczych zastosowanych w jego sprawie. Tego rodzaju wniosek musiał być rozpatrzony w przeciągu trzech dni przez prokuratora lub, po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu, przez właściwy sąd rozpatrujący jego sprawę.

E. Ustawowe ograniczenia czasowe stosowania tymczasowego aresztowania

74. Do 4 dnia sierpnia 1996 r. ustawa nie ustalała żadnych ograniczeń czasowych dotyczących tymczasowego aresztowania w postępowaniu sądowym. Podczas śledztwa prokurator mógł zastosować tymczasowe aresztowanie do trzech miesięcy. Przedłużenie tego okresu było możliwe na mocy postanowienia sądu, na okres nie przekraczający

jednego roku, a na dalszy okres - na mocy postanowienia Sądu Najwyższego wydanego na prośbę Prokuratora Generalnego.

75. Art. 222 Kodeksu postępowania karnego, obowiązujący od 4 sierpnia 1996 r., w swej istotnej części stwierdzał:

„§ 3. Całkowity okres tymczasowego aresztowania do dnia, w którym sąd pierwszej instancji wyda wyrok, nie może przekroczyć jednego roku i sześciu miesięcy w sprawach dotyczących występków. W sprawach dotyczących zbrodni okres ten nie może przekroczyć dwóch lat.

§ 4. W szczególnie uzasadnionych przypadkach Sąd Najwyższy może, na prośbę sądu właściwego w sprawie, ... przedłużyć tymczasowe aresztowanie o dalszy okres przekraczający terminy powołane w § 3, kiedy jest to konieczne w związku z zawieszeniem postępowania, przedłużającymi się obserwacjami psychiatrycznymi oskarżonego, kiedy dowody należy uzyskać z zagranicy lub kiedy oskarżony umyślnie przeciwdziałał zakończeniu postępowania w wyznaczonych w § 3 granicach czasowych.”

76. Jednakże, zgodnie z art. 10 (a) ustawy przejściowej z 1 grudnia 1995 r. inne zasady mają zastosowanie odnośnie do osób, których tymczasowe aresztowanie rozpoczęło się przed dniem 4 sierpnia 1996 r. Artykuł ten stwierdzał:

„§ 1. W sprawach, w których całkowity okres tymczasowego aresztowania, które rozpoczęło się przed 1 sierpnia 1996 r. przekracza okres powołany w artykule 222 §§ ... 3 kodeksu postępowania karnego, oskarżony zostanie przetrzymany w areszcie do kiedy Sąd Najwyższy wyda postanowienie w sprawie wniosku o przedłużenie tego aresztowania na podstawie art. 222 § 4 kodeksu postępowania karnego.

§ 2. W sprawach cytowanych w § 1, jeżeli żaden wniosek nie zostanie wniesiony, tymczasowe aresztowanie zostanie uchylone nie później niż 1 stycznia 1997 r.”.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 5 UST. 3 KONWENCJI

77. Skarżący kwestionował długość jego tymczasowego aresztowania i twierdził, że miało miejsce naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji, który stwierdza:

„Każdy zatrzymany lub aresztowany zgodnie z postanowieniami ustępu 1 lit. c) niniejszego artykułu ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania. Zwolnienie może zostać uzależnione od udzielenia gwarancji zapewniających stawienie się na rozprawę”.

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

78. Trybunał stwierdza, że okres podlegający rozpatrzeniu na gruncie art. 5 ust. 3 Konwencji rozpoczął się nie w dniu 7 września 1992 r., kiedy to skarżący został zatrzymany, ale w dniu 1 maja 1993 r., kiedy zaczęła obowiązywać Polska deklaracja o uznaniu prawa do skargi indywidualnej dla celów dawnego art. 25 Konwencji. Jednakże oceniając, czy ciągle aresztowanie skarżącego po tym dniu było usprawiedliwione w świetle art. 5 ust. 3, fakt, że do 1 maja 1993 r. skarżący przebywał w areszcie już jeden rok, dziesięć miesięcy i trzy dni, należy wziąć pod uwagę (zobacz wyrok w sprawie Yagei i Sargin przeciwko Turcji z 8 czerwca 1995, *Seria A* nr 319-A, s. 18, § 49; Trzaska przeciwko Polsce, 25792/94, z 11 lipca 2000, § 54).

79. W kwestii zakończenia właściwego okresu Trybunał przypomina, że w zasadzie skazanie przez sąd wyznacza zakończenie okresu podlegającego rozpatrzeniu na gruncie

art. 5 ust. 3; od tego momentu tymczasowe aresztowanie danej osoby wchodzi w zakres art. 5 ust. 1 (a) Konwencji (zobacz wyrok w sprawie B. przeciwko Austrii z 28 marca 1990, *Series A* nr 175, s.14, § 36). W obecnej sprawie właściwy okres zakończył się w dniu 16 grudnia 1996 r., kiedy to Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze wydał wyrok.

80. Tym samym, całkowity okres tymczasowego aresztowania trwał cztery lata, trzy miesiące i dziewięć dni, z czego trzy lata, siedem miesięcy i szesnaście dni po dniu 30 kwietnia 1993 r.

B. Argumenty stron

81. Rząd przekonywał, że tymczasowe aresztowanie skarżącego oparte było na solidnym podejrzeniu, że popełnił on zabójstwo i seksualnie molestował dzieci. Przepięstwa te we właściwym czasie były zagrożone karą pozbawienia wolności od ośmiu do piętnastu lat lub karą śmierci. Rząd w dalszej części powołał się na wysoki stopień społecznego niebezpieczeństwa tych przestępstw. Istniały podstawy, by sądzić, że skarżący, w razie zwolnienia, będzie zakłócał proces gromadzenia dowodów.

82. Rząd twierdził ponadto, że sprawa była bardzo skomplikowana. Gromadzenie dowodów było czasochłonne, w szczególności ze względu na fakt, że należało uzyskać opinię biegłych co do stanu zdrowia psychicznego skarżącego. Co więcej, ze względu na fakt, że wystąpiły różnice zdań między dwiema opiniami biegłych wniesionymi do sądu, należało zlecić sporządzenie kolejnej opinii. Ze względu na te różnice zdań, sąd zdecydował się uzyskać opinię co do opinii biegłego wniesionej w dniu 6 kwietnia 1996 r.

83. Rząd na zakończenie przekonywał, że zgodność z prawem tymczasowego aresztowania skarżącego była pod ciągłym nadzorem sądowym. Zbadawszy liczne wnioski skarżącego o zwolnienie i zażalenia na postanowienia wydane w pierwszej instancji, właściwe sądy uznały, że dalsze pozbawienie wolności było oparte na odpowiednich, istotnych, wystarczających i niezbędnych podstawach, w celu zapewnienia właściwego toku postępowania. Władze krajowe wykazały należyłą staranność w prowadzeniu postępowania.

84. Rząd konkludował, że tymczasowe aresztowanie skarżącego było w zgodzie z wymaganiami art. 5 ust. 3 Konwencji.

85. Skarżący utrzymywał, że jego tymczasowe aresztowanie trwało zbyt długo i w konsekwencji posiadało charakter karny. Skarżący twierdził, że był aresztowany w oparciu o podejrzenie seksualnego molestowania dzieci, mimo tego, że już w 1993 r. dowody zebrane przez prokuraturę pozwalały na wyciągnięcie wniosku, że nie popełnił on tych przestępstw. Skarżący podkreślił, że przeszedł długotrwałe badania psychiatryczne, które stanowiły główny powód, dla którego postępowanie tak długo trwało, w dużej mierze po to, by ustalić, czy może odpowiadać karnie za przestępstwo molestowania seksualnego. Podkreślił on, że ostatecznie został on uwolniony od tych zarzutów.

C. Zasady ustalone w orzecznictwie Trybunału

86. Trybunał przypomina, że kwestia tego, czy okres tymczasowego aresztowania był rozsądny nie może być oceniana *in abstracto*. Ocena tego, czy rozsądnym jest, by skarżący przebywał w areszcie musi być dokonywana zgodnie ze specyficznymi właściwościami każdej sprawy. Ciągłe aresztowanie może być usprawiedliwione w danej sprawie, jeżeli istnieją specyficzne wskazania autentycznego wymagania interesu publicznego, który, nie umniejszając zasadzie domniemania niewinności, przewyższa

zasadę poszanowania wolności osobistej (zobacz między innymi wyrok w sprawie W. przeciwko Szwajcarii z 26 stycznia 1993, *Series A* nr 254-A, s. 15, § 30).

87. To przede wszystkim do władz krajowych należy obowiązek zbadania okoliczności przemawiających za lub przeciw istnieniu takiego niezbędnego interesu i przedstawienia ich w swoich postanowieniach dotyczących wniosków skarżącego o zwolnienie. W oparciu o uzasadnienia zawarte w tych postanowieniach i fakty podane przez skarżącego w jego zażaleniach, Trybunał jest powołany do decydowania o tym, czy miało miejsce naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji (Punzelt przeciwko Republice Czeskiej z 25 kwietnia 2000, Trzecia Sekcja, § 73; Barfuss przeciwko Republice Czeskiej, 35848/97, z 31 lipca 2000, § 65).

88. Istnienie uzasadnionego podejrzenia, że osoba aresztowana popełniła przestępstwo, stanowi warunek *sine qua non* zgodności z prawem ciągłego, tymczasowego aresztowania, ale po upływie pewnego okresu warunek ten nie wystarczy. W tego rodzaju sytuacjach Trybunał musi ustalić, czy inne podstawy podane przez władze sądowe nadal usprawiedliwiały pozbawienie wolności. Gdy te podstawy były „istotne” i „wystarczające”, Trybunał musi również ocenić, czy kompetentne władze krajowe wykazały „należyta staranność” w prowadzeniu postępowania (zobacz wyrok w sprawie Contrada przeciwko Włochom z 24 sierpnia 1998, *Reports* 1998-V, s. 2185, § 54, oraz wyrok w sprawie I.A. przeciwko Francji z 23 września 1998, *Reports* 1998-VII, s. 2978, § 102).

D. Ocena Trybunału

89. Trybunał w pierwszej kolejności stwierdza, że skarżący został zatrzymany i tymczasowo aresztowany w oparciu o podejrzenie zabójstwa i kilku przypadków molestowania seksualnego dzieci. Podejrzenie to zostało oparte na dowodach zgromadzonych w trakcie śledztwa. W tych okolicznościach Trybunał jest przekonany, że w momencie tymczasowego aresztowania istniało uzasadnione podejrzenie, że skarżący popełnił przestępstwo.

90. Trybunał w dalszej części uznaje, że Rząd, powołując się na okoliczności, które usprawiedliwiałyby tymczasowe aresztowanie skarżącego, w dużej mierze opierał się na poważnym charakterze odnośnych przestępstw. Rząd również przekonywał, że w świetle surowości kary grożącej skarżącemu istniały poważne podstawy, by sądzić, że w przypadku zwolnienia skarżący będzie nakłaniał świadków do składania fałszywych zeznań. Jednakże Trybunał uznaje, że Rząd nie powołuje się na żadne konkretne podstawy faktyczne w tym zakresie. Należy również podkreślić, że sądy krajowe nie powołały się na tę podstawę w swoich postanowieniach. Tym samym, Trybunał z trudem akceptuje, że ten czynnik mógł być skutecznie powoływany, jako stanowiący istotną i wystarczającą podstawę przedłużonego tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym w obecnej sprawie.

91. Trybunał odnotowuje w szczególności argumentację Rządu o tym, że sądy właściwie zbadały, czy dalsze pozbawienie wolności było oparte na odpowiednich, istotnych, wystarczających i niezbędnych podstawach, w celu zapewnienia właściwego toku postępowania. Trybunał dostrzega jednakże brak konkretnych faktów wspierających ten wniosek, a także zwiły charakter niektórych postanowień. Uwaga Trybunału skupiła się w szczególności na pewnej powtarzalności podstaw powoływanych przez sądy krajowe w swoich odmowach zwolnienia skarżącego. Na przykład, postanowienia z dnia 19 kwietnia 1995 r. i 2 listopada 1995 r. są bardzo podobne, mimo faktu, iż minęło sześć miesięcy od wydania pierwszego postanowienia.

92. Podsumowując, Trybunał jest zdania, że podstawy, na których oparty się sądy w celu uzasadnienia tymczasowego aresztowania skarżącego, nie mogą być uznane, zgodnie z wymaganiami orzecznictwa, jako istotne i wystarczające w okresie tymczasowego aresztowania skarżącego w postępowaniu przygotowawczym.

93. Odnośnie do prowadzenia postępowania przez władze krajowe, Trybunał uznaje, że spośród 54 świadków i biegłych przesłuchanych w sprawie, 39 świadków i 5 biegłych było przesłuchanych przed okresem bezczynności w postępowaniu, który rozpoczął się po rozprawie z dnia 14 grudnia 1994 r. przed Sądem Wojewódzkim w Zielonej Górze (zobacz pkt 24 powyżej). Następnie biegli zostali przesłuchani podczas ostatniej rozprawy przed sądem, w dniu 10 grudnia 1996 r. Tym samym, nawet zakładając, że zwolnienie skarżącego po 14 grudnia 1994 r. mogło doprowadzić do prób matactwa lub utrudniania gromadzenia dowodów ze strony skarżącego, nie mogło to mieć poważnego negatywnego wpływu na tok postępowania, biorąc pod uwagę, że wszyscy świadkowie zeznający co do stanu faktycznego sprawy zostali już przesłuchani przed tym dniem. Skarżący powołał się na ten argument w swoim wniosku o zwolnienie z dnia 27 października 1995 r. i 16 czerwca 1996 r., ale sądy go nie uwzględniły.

94. Należy w dalszej części stwierdzić, że 15 listopada 1995 r. skarżący w swoim zażaleniu na postanowienie oddalające wniosek o zwolnienie z dnia 2 listopada 1995 r., zwrócił się z prośbą do sądu o rozważenie możliwości zastosowania bardziej łagodnego środka zapobiegawczego. Wniosek ten nie został rozpoznany przez Sąd Apelacyjny i co więcej, zażalenie to zostało przekazane Sądowi Apelacyjnemu dopiero w dniu 29 lutego 1996 r., to znaczy po prawie trzech miesiącach.

95. Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy Trybunał uznaje, że „szczególna staranność” nie została wykazana w prowadzeniu postępowania.

96. Tak więc, miało miejsce naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji, w związku z długością tymczasowego aresztowania skarżącego.

II. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 UST. 1 KONWENCJI

97. Skarżący zarzucał, że długość postępowania karnego przeciwko niemu naruszyła art. 6 ust. 1 Konwencji, którego właściwa część stwierdza:

„Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez ... sąd ... przy rozstrzygnięciu ... o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej.”

Rząd się z tym nie zgodził.

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

98. Trybunał przypomina, że Polska uznała kompetencję Europejskiej Komisji Praw Człowieka do przyjmowania skarg indywidualnych „od osób, organizacji pozarządowych lub grupy osób, która uważa, że stała się ofiarą naruszenia praw zawartych w Konwencji przez ustawę, decyzję lub wydarzenie, które miało miejsce po 30 kwietnia 1993 r.” Zgodnie z art. 6 Protokołu nr 11 do Konwencji ograniczenie to pozostanie aktualne dla jurysdykcji Trybunału. W konsekwencji, Trybunał nie jest kompetentny do badania skarg dotyczących naruszeń Konwencji przez działania, decyzje i wydarzenia, które miały miejsce przed 1 maja 1993 r.

99. Trybunał uznaje, że postępowanie karne przeciwko skarżącemu rozpoczęło się w dniu 7 września 1992 r., kiedy został on zatrzymany. Zakończyło się 6 grudnia 1999 r. Tym samym, trwało ono siedem lat, dwa miesiące i dwadzieścia dziewięć dni, z czego sześć lat, siedem miesięcy i sześć dni miało miejsce po 30 kwietnia 1993 r.

100. Trybunał w dalszej części przypomina, że w sprawach, w których ze względu na swoją kompetencję *ratione temporis* analizuje tylko część postępowania, może wziąć pod uwagę, w celu oceny długości postępowania, etap osiągnięty w postępowaniu na początku okresu podlegającego rozpatrzeniu (zobacz między innymi Humen przeciwko Polsce, nr 26614/95, 15 października 1999, § 91; Sobczyk przeciwko Polsce, nr 25693/94 i 27387/95, 26 października 2000, § 54).

B. Kryteria mające zastosowanie

101. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, rozsądna długość postępowania musi być oceniana w świetle konkretnych okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu kryteriów wyznaczonych przez orzecznictwo Trybunału, w szczególności skomplikowany charakter sprawy, postępowanie skarżącego oraz władz zajmujących się jego sprawą (zobacz sprawę Grauslys przeciwko Litwie, nr 36743/97, 10 października 2000, § 60).

C. Argumenty stron

102. Rząd ocenił, że sprawa wykazywała wysoki stopień skomplikowania. Dla poparcia tej tezy Rząd powołał się na wysoki stopień społecznego niebezpieczeństwa zarzutów postawionych skarżącemu. Rząd w dalszej części odniósł się do faktu, że już na etapie śledztwa należało uzyskać kilka opinii biegłych, w dużej mierze w celu ustalenia, czy skarżący może ponosić odpowiedzialność karną. Rząd podkreślił również, że sąd musiał przesłuchać czterdziestu świadków, niektórych więcej niż jeden raz. Niektórymi świadkami były dzieci, co wymagało szczególnej ostrożności w trakcie przesłuchania. Co więcej, istniały pewne problemy z zebraniem dowodów w sprawie, ze względu na znaczny okres, jaki minął między wydarzeniami a postępowaniem sądowym. Rząd powoływał się również na fakt, że wizja lokalna z udziałem skarżącego świadczyła o skomplikowanym charakterze sprawy.

Rząd przekonywał ponadto, że konkluzje dwóch biegłych zawarte w opiniach były sprzeczne i że sąd musiał, w świetle tego faktu, wyznaczyć zespół dalszych biegłych w celu wyjaśnienia przedmiotowego zagadnienia.

103. Skarżący stwierdza, że już w 1994 r. dowody zebrane w sprawie wystarczyłyby do jego uniewinnienia od zarzutu molestowania seksualnego, od którego został ostatecznie uwolniony. Tym niemniej, sądy zdecydowały się kontynuować postępowanie, w celu udowodnienia winy skarżącego za wszelką cenę, przez wyznaczanie kolejnych biegłych, którzy mieli określić jego stan umysłowy i to w związku z zarzutami, od których skarżący został uniewinniony. Kiedy opinia trzeciego biegłego była przygotowywana przez biegłych z Krakowa, było już oczywiste, w świetle zeznań świadków, odebranych w trakcie postępowania, że skarżący nie mógł popełnić tych czynów. W konsekwencji, przygotowanie opinii biegłych okazało się zbyteczne, ponieważ został on ostatecznie uniewinniony od zarzutów, które skłoniły sąd do zwrócenia się o opinie lekarskie w kwestii stanu zdrowia psychicznego skarżącego.

104. Co do postępowania skarżącego Rząd przekonywał, że przyczynił się on do długości postępowania w tym zakresie, że w dniu 14 grudnia 1994 r. złożył wniosek o wyznaczenie kolejnego biegłego w jego sprawie. Sąd uwzględnił ten wniosek i w konsekwencji postępowanie zostało przedłużone o piętnaście miesięcy i siedemnaście dni.

105. Skarżący zaprzecza jakoby przyczynił się do długości postępowania. Ani razu nie spowodował odroczenia postępowania. Korzystał on ze swoich praw proceduralnych, takich jak: prawo wniesienia zażalenia na postanowienia - w szczególności postanowienia dotyczące tymczasowego aresztowania - bardzo oszczędnie, nie chcąc

przedłużać postępowania przez konieczność przekazywania akt sprawy do sądu apelacyjnego. Co więcej, wszyscy świadkowie obrony podporządkowali się wezwaniom na rozprawę. Skarżący podkreślił, że nie miał on żadnego wpływu na tempo przygotowania opinii biegłych.

106. Rząd na zakończenie przyznał, że władze ponoszą część odpowiedzialności za długość postępowania, w tym względnie, że w dniu 19 listopada 1996 r. rozprawa została odroczone ze względu na niepodporządkowanie się biegłych wezwaniom do sądu. Spowodowało to zwłokę w postępowaniu, wynoszącą 21 dni. Jednakże Rząd jest zdania, że Sąd Wojewódzki był odpowiednio staranny w prowadzeniu sprawy, w szczególności poprzez dyscyplinowanie świadków, którzy nie stawili się właściwie na rozprawę, poprzez nałożenie kar na trzech świadków. Rząd podsumował, że postępowanie zostało zakończone w rozsądnym czasie.

107. Skarżący po pierwsze stwierdził, że władze były wyjątkowo powolne w toku postępowania w sprawie. W dalszej części skarżący stwierdził, że było wielu świadków w sprawie, którzy nie podporządkowali się wezwaniom sądu, a sąd zdecydował się nałożyć kary tylko na niektórych z nich. Skarżący dalej powołał się na fakt, że w dniu 7 sierpnia 1996 r. Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze złożył wniosek do Sądu Najwyższego o przedłużenie jego tymczasowego aresztowania, w sytuacji gdy, jak to stwierdzono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1994 r., Sąd Wojewódzki nie był zobowiązany do złożenia takiego wniosku.

D. Ocena Trybunału

108. Po pierwsze, Trybunał uznaje, że sprawa powinna być uznana za skomplikowaną, biorąc pod uwagę poważny charakter zarzutów – zabójstwo i molestowanie seksualne dzieci - stawianych skarżącemu. Pewne kłopoty i szczególna ostrożność w gromadzeniu dowodów mogły wynikać z faktu, że domniemane ofiary molestowania seksualnego były niepełnoletnie. Co więcej, charakter zarzutów w oczywisty sposób wymagał dogłębnego badania psychiatrycznego skarżącego. Trybunał w dalszej części bierze pod uwagę fakt, że Sąd Wojewódzki przesłuchał 54 świadków, w tym 15 biegłych.

109. Odnośnie do postępowania władz sądowych Trybunał odnotowuje, że postępowanie na etapie śledztwa było przeprowadzone od 7 września 1992 r. do 31 stycznia 1994 r. Po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu, pierwsza rozprawa została wyznaczona na 28 marca 1994 r. Prawdą jest, że sprawa była prowadzona szybko na początku procesu sądowego, ponieważ następne rozprawy były wyznaczone w terminach: 28-30 marca, 11 kwietnia, 4 maja, 27 maja, 9 i 24 sierpnia, 28 września, 25 października i 14 grudnia 1994 r.

110. Jednakże, podczas rozprawy w dniu 14 grudnia 1994 r. sąd zdecydował, na prośbę skarżącego, by została przygotowana nowa opinia biegłego, co do tego, czy skarżący może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Trzy opinie biegłych zostały wniesione w dniu 1 kwietnia 1996 r., to znaczy po roku i trzech miesiącach. W dniu 6 maja 1996 r. poproszono o kolejną opinię Szpital Psychiatryczny w Pruszkowie. Trybunał odnotowuje, że nie jest jasne, dlaczego sąd uznał za konieczne uzyskanie kolejnej opinii, w sytuacji gdy, w opinii Trybunału, nie wykazano by zachodziła nieodparta konieczność uczynienia tego. W każdym razie, nie ma wskazań, że skarżący wnioskował o wniesienie do sądu tych dalszych opinii.

111. W swoim postanowieniu z dnia 16 lipca 1996 r. Sąd Apelacyjny, oddalając zażalenie skarżącego na odmowę zwolnienia, zauważył, że postępowanie trwa nadal wyłącznie dlatego, że skarżącego trzeba było poddać badaniom psychiatrycznym i musiały być przygotowane właściwe opinie biegłych. Dodatkowe uwagi biegłych zostały uzyskane w dniu 2 sierpnia 1996 r.

112. Trybunał tym samym uznaje, że znaczne opóźnienie w przygotowaniu opinii przez biegłych było głównym powodem przewlekłości postępowania.

113. W opinii Trybunału fakt, że Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze wyznaczył biegłych, na wyraźne żądanie skarżącego z dnia 14 grudnia 1994 r., samo w sobie nie zwalnia sądu z obowiązku prowadzenia sprawy szybko. Trybunał w okolicznościach sprawy nie dostrzega przyczyn, by odejść od typowej zasady, że główna odpowiedzialność za zwłokę wynikającą z przygotowania opinii biegłych spoczywa w ostateczności na Państwie (zobacz *mutatis mutandis* wyrok w sprawie Capuano przeciwko Włochom z 25 czerwca 1987, *Series A* nr 119, s. 14, § 32).

114. Należy również stwierdzić, że w dniu 7 sierpnia 1996 r. Sąd Wojewódzki złożył wniosek do Sądu Najwyższego, na gruncie art. 222 Kodeksu postępowania karnego, zwracając się z prośbą o przetrzymanie skarżącego w areszcie do 31 grudnia 1996 r. W dniu 24 września 1996 r. Sąd Najwyższy odmówił rozpatrzenia tego wniosku, wskazując, że na gruncie nowych właściwych przepisów Sąd Wojewódzki nie był zobowiązany prosić o to przedłużenie. Przedłużyło to postępowanie o dalsze sześć tygodni.

115. W dniu 16 grudnia 1996 r. sąd pierwszej instancji uznał skarżącego winnym zabójstwa i uniewinnił od innych zarzutów. Uzasadnienie do wyroku zostało sporządzone po pewnej zwłoce, ponoć dlatego, że dopiero w dniu 30 czerwca 1997 r. skarżący złożył odwołanie od wyroku. Wyrok sądu apelacyjnego został wydany dziesięć miesięcy i piętnaście dni później, to znaczy w dniu 28 października 1997 r.

116. Trybunał w dalszej części stwierdza, że postępowanie kasacyjne trwało kolejne dwa lata, do dnia 6 grudnia 1999 r., kiedy to Sąd Najwyższy wydał ostateczny wyrok.

117. Reasumując, Trybunał uznaje, że długość postępowania przekroczyła „rozsądny okres”. W konsekwencji miało miejsce naruszenie artykułu 6 ust. 1 Konwencji.

III. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

118. Art. 41 Konwencji stwierdza:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Krzywda

119. Skarżący domagał się odszkodowania za szkodę pieniężną i niepieniężną w wysokości 212 000 PLN.

120. Rząd nie ustosunkował się do tej kwestii.

121. W kwestii roszczenia skarżącego za szkodę pieniężną Trybunał uznaje, że nie istnieje związek przyczynowy między długością postępowania a szkodą poniesioną przez skarżącego. W rezultacie, Trybunał nie przyznaje żadnego odszkodowania z tego tytułu.

122. Odnośnie do roszczenia skarżącego dotyczącego zadośćuczynienia za krzywdę niepieniężną Trybunał uznaje, że w okolicznościach sprawy stwierdzenie naruszenia Konwencji stanowi, samo w sobie, wystarczająco sprawiedliwe zadośćuczynienie za krzywdę, której skarżący mógł doznać.

B. Koszty i wydatki

123. Skarżący nie domagał się zwrotu kosztów i wydatków poniesionych w związku z postępowaniem.

Z tych powodów, Trybunał jednogłośnie

1. UZNAJE, że miało miejsce naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji;
2. UZNAJE, że miało miejsce naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;
3. UZNAJE, że obecny wyrok stanowi, sam w sobie, wystarczające zadośćuczynienie w kwestii krzywdy niepieniężnej;
4. ODDAŁA pozostałe roszczenie skarżącego o sprawiedliwe zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim i notyfikowano na piśmie w dniu 22 lutego 2001 r., zgodnie z art. 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Vincent Berger
Kancelarz

Georg Ress
Prezes